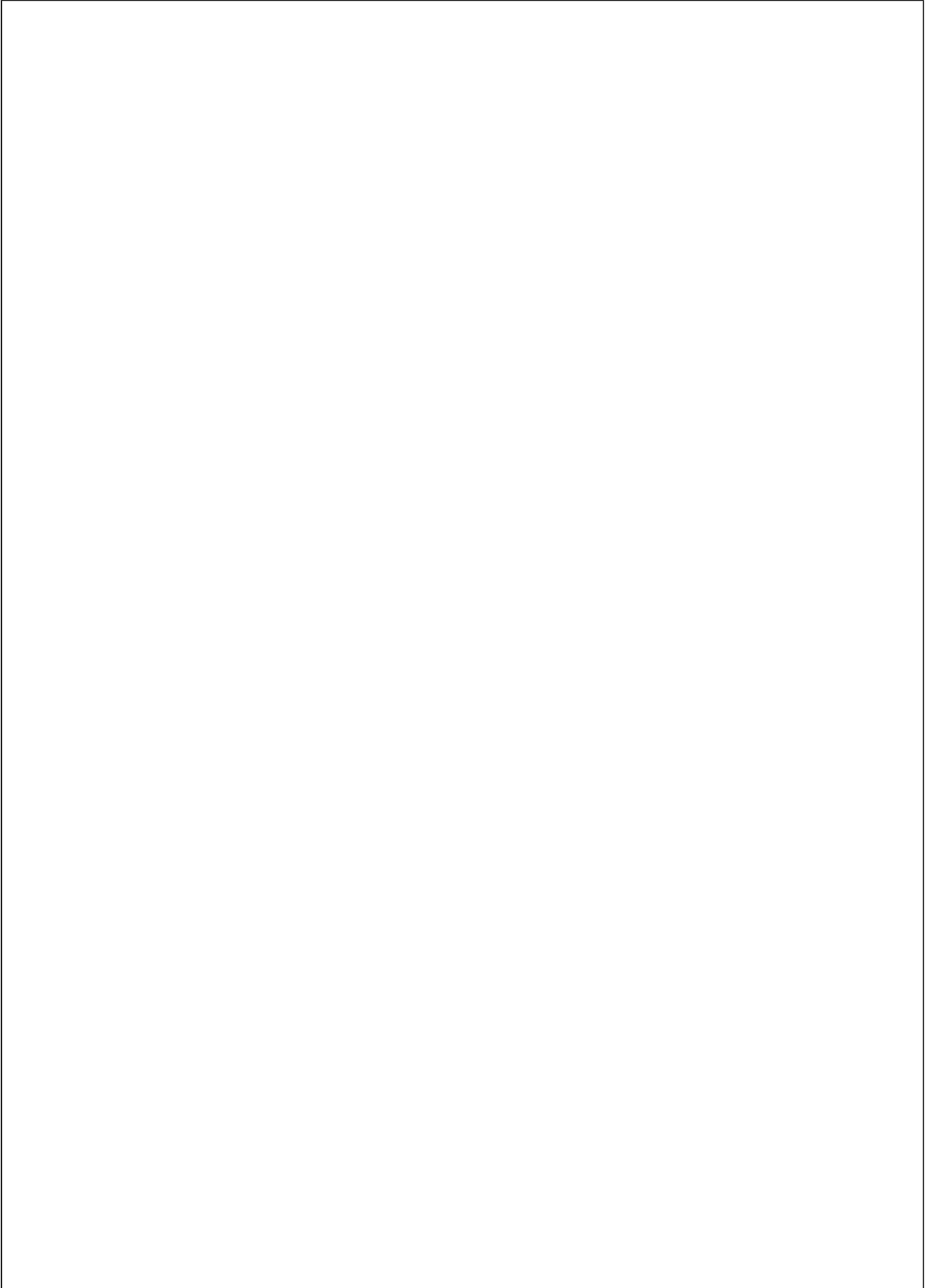


Instytut Pamięci Narodowej - Bydgoszcz

<https://bydgoszcz.ipn.gov.pl/byd/aktualnosci/244567,Egzekucja-zolnierzy-Fursy-Kowala-w-Bydgoszczy.htm>
ml

28.06.2026, 21:40



[Następny](#)

[Powrót](#)

Egzekucja żołnierzy Fursy-„Kowala” w Bydgoszczy

27 czerwca 1946 r. w Więzieniu Karno-Śledczym przy Wałach Jagiellońskich w Bydgoszczy wykonano wyrok śmierci na trzech członkach grupy zbrojnej Józefa Krzymowskiego „Kowala”. Wraz z nim rozstrzelani zostali: Józef Bortkiewicz „Wigóra” oraz Czesław Łukaszewicz „Grom”.

27.06.2026

[Podziemie antykomunistyczne](#) [Podziemie niepodległościowe \(Żołnierze Wyklęci\)](#) [Stalinizm](#) [Żołnierze Wyklęci](#)

27 czerwca 1946 r. w Więzieniu Karno-Śledczym przy Wałach Jagiellońskich w Bydgoszczy wykonano wyrok śmierci na trzech członkach grupy zbrojnej Józefa Krzymowskiego „Kowala”. Wraz z nim rozstrzelani zostali: Józef Bortkiewicz „Wigóra” oraz Czesław Łukaszewicz „Grom”. Wszyscy pochodzili z Kresów Wschodnich i zostali wcieleni do ludowego Wojska Polskiego.

W 1945 r. wielu młodych ludzi, często mających za sobą doświadczenia wojenne lub partyzanckie, zostało przymusowo wcielonych do wojska. Część z nich zdecydowała się na dezercję. Nie wszyscy wiedzieli o ogłoszonej amnestii lub nie ufali władzom komunistycznym. Po opuszczeniu jednostek wojskowych ukrywali się w lasach, bunkrach i gospodarstwach rolnych, tworząc niewielkie grupy

- mówi dr Alicja Paczoska-Hauke z delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy.

Jedną z nich zorganizował por. Jan Fursa, inicjator ucieczki z 6. Zapasowego Pułku Piechoty w Chełmnie, w którym służyło wielu byłych AK-owców. W skład grupy weszli m.in. Józef Krzymowski „Kowal”, Józef Bortkiewicz „Wigóra” i Czesław Łukaszewicz „Grom”. Po dezercji ukrywali się na terenie powiatów rypińskiego, wąbrzeskiego i brodnickiego. Nie prowadzili regularnej działalności wojskowej ani nie realizowali wyraźnego programu politycznego. Ich głównym celem było przetrwanie.

W czasie swojej działalności przeprowadzili kilkanaście akcji rekwizycyjnych. Odbierali funkcjonariuszom MO i UB broń, umundurowanie oraz wyposażenie, a od wybranych gospodarzy pozyskiwali żywność i pieniądze niezbędne do utrzymania grupy. Pozostawiali pokwitowania informujące, że zarekwirowane środki przeznaczone są dla Armii Krajowej. Miejscowej ludności przedstawiali się jako żołnierze AK lub „partyzanci z lasu”.

W nocy z 22 na 23 lipca 1945 r. funkcjonariusze PUBP w Rypinie przeprowadzili obławę w Tomkowie. W trakcie akcji zginął dowódca grupy, por. Jan Fursa. Pozostali członkowie oddziału zdołali uciec. Po jego śmierci dowództwo przejął Józef Krzymowski „Kowal”.

W październiku 1945 r. Łukaszewicz opracował plan rozbrojenia szefa PUBP w Wąbrzeźnie. Cała akcja zakończyła się fiaskiem. Okazało się, że informacje zdobyte przed akcją przez Łukaszewicza nie były ścisłe, a w czasie tej akcji w miejscowości Niedźwiedź na trasie Golub - Wąbrzeźno, zamiast funkcjonariusza UB zatrzymano i rozbrojono podróżującego samochodem wicewojewodę warszawskiego Romana Rota. Gdy okazało się, że Rot nie jest tą osobą, której się spodziewali, po rozbrojeniu towarzyszących mu milicjantów, pozwolili mu odjechać.

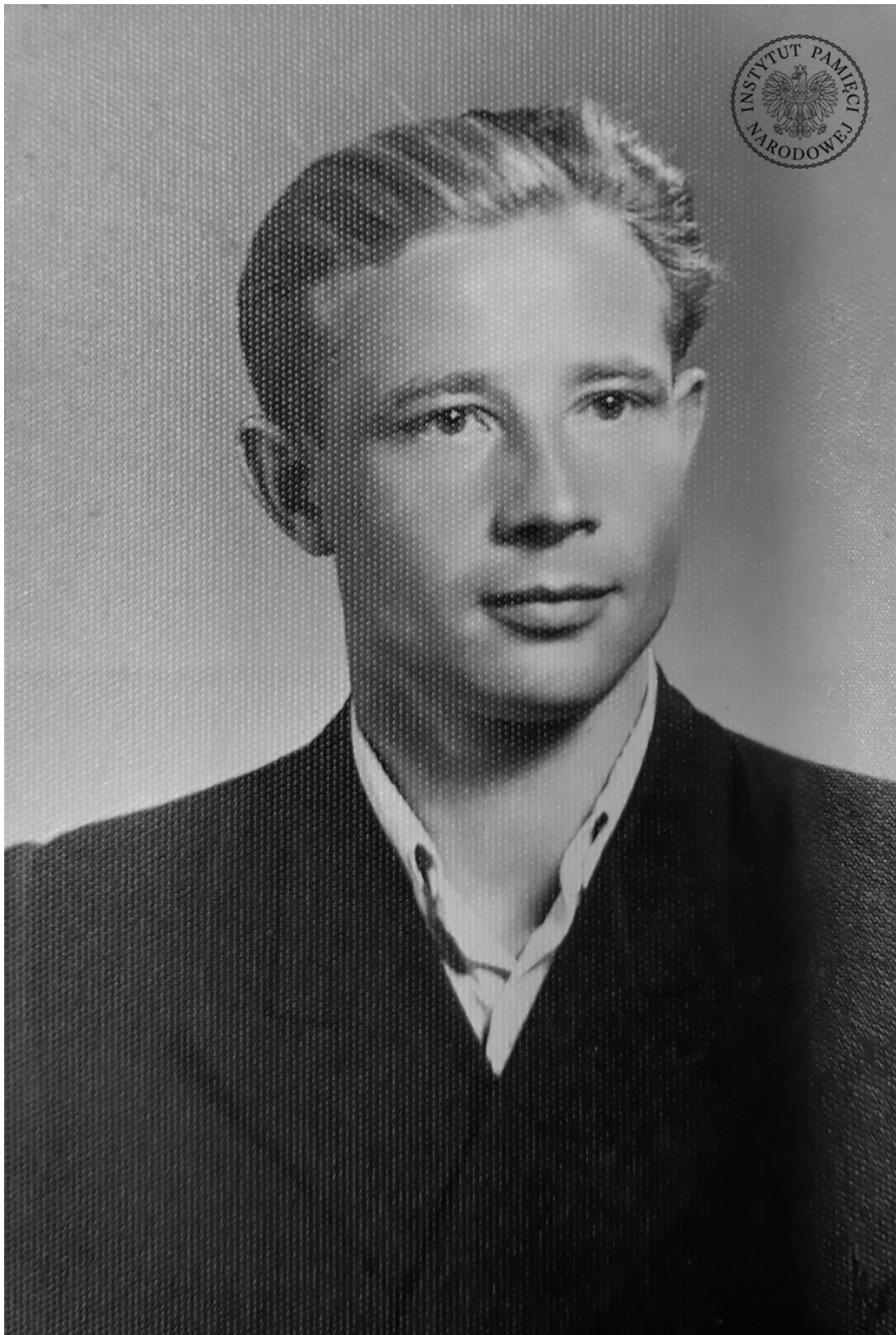
Akcja doprowadziła do rozproszenia oddziału. W krótkim czasie większość jego członków została zatrzymana przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa. Niemniej funkcjonariusz UB, gdy dowiedział się, że podziemie planuje zamach na jego życie, porzucił służbę.

Proces siedmiu członków grupy odbył się 20 maja 1946 r. w Bydgoszczy. Rozprawie przewodniczył sowiecki oficer mjr Gotfryd Ostrowski, pełniący funkcję zastępcy szefa Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu. Trzech oskarżonych - Józefa Bortkiewicza, Józefa Krzymowskiego i Czesława Łukaszewicza - skazano na karę śmierci. Pozostali otrzymali wieloletnie wyroki więzienia.

13 czerwca 1946 r. Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski wobec skazanych. Dwa tygodnie później, 27 czerwca o godz. 18.15 wyrok został wykonany w bydgoskim więzieniu. Nie zachowały się dokumenty dotyczące samej egzekucji, dlatego nie znamy nawet nazwiska dowódcy plutonu egzekucyjnego.

Z księgi pochówków wynika, że po straceniu ciała Bortkiewicza, Krzymowskiego i Łukaszewicza zostały potajemnie pochowane w więziennej kwaterze 3/2 (rząd 5, grób 72) na cmentarzu komunalnym przy ul. Kcyńskiej w Bydgoszczy. Przez wiele lat ich rodziny, przesiedlone po wojnie z Kresów na ziemie zachodnie i północne Polski, bezskutecznie poszukiwały informacji o losie swoich bliskich.

Los członków grupy Fursy był typowy dla wielu młodych ludzi uwikłanych w dramatyczne realia pierwszych lat powojennych. Ich historia pokazuje złożoność sytuacji żołnierzy pochodzących z Kresów Wschodnich, którzy po zakończeniu wojny znaleźli się między doświadczeniem okupacji, przymusową służbą wojskową a represjami nowej władzy komunistycznej.



Józef Krzymowski „Kowal”. Fot. zasoby IPN



1a. Krzymowski Józef, By_070_494_149



2. Józef Bortkiewicz, By_070_494_146

[Poprzedni Strona](#)

Bydgoszcz

Bydgoszcz

Żołnierze Wyklęci

Pamiętamy